

Rosja ćwiczy na wypadek ataku na Iran

20 stycznia 2012

Jesienią tego roku Rosja będzie przeprowadzać serię wojskowych ćwiczeń na Północnym Kaukazie, Armenii, Abchazji i Osetii Południowej, podobno w przygotowaniu na ewentualny amerykańsko-izraelski atak na Iran. Ćwiczenia, zwane Kavkaz-2012 odbędą się we wrześniu i nie będą to manewry taktyczno/operacyjne lecz strategiczne (tj. nie będą zawierały dużej liczby żołnierzy). W ćwiczeniach, jednak będą uczestniczyć funkcjonariusze z oderwanych gruzińskich terytoriów. Skupienie się na inwigilacji, obronie powietrznej i logistyce sugeruje, że Rosja dostosowuje ćwiczenia, aby przygotować się na wojnę pomiędzy USA-Izraelem i Iranem, informuje rosyjski dziennik „Niezaswisimaja Gazieta”.

Zgodnie z sugestią szefa Centrum Prognoz Wojskowych, pułkownika Anatolija Tsyganoka, „Przygotowania do ćwiczeń Kavkaz-2012 rozpoczęły się w dużej mierze ze względu na rosnące napięcie militarne w Zatoce Perskiej.” „W możliwej wojnie przeciwko Iranowi niektóre kraje republik byłego Związku Radzieckiego z Południowego Kaukazu mogą być wciągnięte w konflikt. W jaki więc sposób zapewnić zdolność do utrzymania się wojsk rosyjskich stacjonujących za granicą, na przykład w Armenii? Wydaje się, że Sztab Generalny zaplanuje pewne zapobiegawcze działania, w tym planowanie organizacji krytycznego zaopatrzenia logistycznego dla wojsk” – powiedział ekspert.

Te słowa potwierdza udział „batalionu budującego rurociągi,” którego zadaniem podczas ćwiczeń jest dostarczanie paliwa dla wojska.

Niezależnie od powodu ćwiczeń, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Gruzji wyraziło swój sprzeciw: „Rosja celowo

buduje siły zbrojne, wzmacnia militarną infrastrukturę i wdraża broń ofensywną na okupowanych terytoriach Gruzji. W ten sposób rząd rosyjski stara się sprowokować stan ciągłego napięcia w Gruzji oraz w regionie Morza Czarnego. Społeczność międzynarodowa, powinna poświęcić należytą uwagę faktom, że polityka zagraniczna Rosji nie uległa zmianie: rząd rosyjski nadal realizuje agresywne praktyki, w tym demonstrację militarnej siły i prowokacje. Rosja stanowi źródło destabilizacji i negatywnych wydarzeń na arenie międzynarodowej”.

Tymczasem w Azerbejdżanie wzmacnia się wojownicza retoryka (wysoka nawet jak na rejon Kaukazu) przeciwko Armenii, podaje Bloomberg: „Azerbejdżan kupuje nowoczesną broń, aby móc szybko i z niewielkimi stratami odzyskać kontrolę nad separatystycznym regionem Górno Karabachu. To powinno zatrzymać rozmowy pokojowe z sąsiednią Armenią” – powiedział Prezydent Ilham Alijew.”

Wydatki na obronę wzrosną w tym roku o 1,8% do 3,47 miliardów dolarów, które przewyższają cały budżet Armenii. „To nie jest zamrożony konflikt, i takim nie będzie” – powiedział Alijew w programie telewizyjnym AzTV.

Autor: Joshua Kucera

Źródło oryginalne: Eurasianet.org

Źródło polskie: [Prison Planet](#)